№ 112.
D. 10. Maia.
PONIEDZIAŁEK.
Rok 1824.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Potwierdzenie przywileiów Krakowa przez Kazimierza W. 1444.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE

Wczoraj iako w doroczną Uroczystość urodzin J:C:M: Wielkiego Xięcia KONSTANTEGO, odbyło się solenne Nabożeństwo w Kościele Sgo Krzyża. Celebrował i zaintonował *Te Deum* JW. JX. *Skarszewski* Biskup Lubel: Admi: Warsza: Senator, w obec JO. Xcia Namiestnika Królew: Senatorów, Ministrów i wszelkich Władz Kraiowych. Xiże Namiestnik dawał wielki obiad, a wieczorem oświecono domy Rządowe i Obywatelskie.

Donieśliśmy w roku zeszłym że N. PAN raczył najłaskawiej zezwolić aby Autor nowego Słownika *Rossyjsko-Polskiego* zaszczycił to ważne i użyteczne dzieło Jmieniem Monarchy. Ten najwyższy wzgląd ośmielił Autora do wydania tegoż Słownika na widok Publiczny. Pracę tę kilkoletnią, za pomocą najlepszych Dykcjonarzy wykonaną, poddał Autor pod Sąd Towarzystwa Elementarnego które o niej korzystne dało zdanie. Osoby które zechcą złożyć prenumeratę, mogą być pewne iż zawiedzionemi niezostaną, gdyż obmyślone są środki że iakakolwiek liczba prenumeratorów zebraną będzie, Słownik niezawodnie wyjdzie. Ten Słownik składać się będzie z 2 Tomów in 8vo *maiori* od 70 do 80 arkuszy drobnym drukiem; wydanie ozdobne i poprawne; ukończy się drukowanie w roku przyszłym. Prenumerata w Warsza: na lepszym papierze zł: 40, na pośledniejszym zł: 30; na Prowincji w Król: Pol: i zagranicą zł: 43 i 33. Po zamknięciu prenumeraty, cena będzie podwyższoną. Przyjmuie się prenumerata w Warsza: w Expedycji Gazet i u P. *Glücksberga*, a na Prowincji po wszystkich Pocztamtach. Autorem tego słownika iest Antoni *Jakubowicz*.

Wyszedł z druku *Rocznik Instytutów Religijnych* i *Edukacyjnych w Król: Polskiem*, w którym są wymienione wszystkie osoby składaiące Kom: Rząd: Wyznań i Ośw: Duchowieństwo, Profesorowie Uniwersytetu i wszelkich szkół, tudzież inne wiadomości i postanowienia. Exemplarz na pięknym papierze z rycinami, kosztuie zło: 8. Dostać można w Księgarniach *Węckiego* i *Szteblera*, a na Prowincji u Rektorów Szkół wyższych.

Do liczby nowych Członków przybranych Towar: Kró: Warsz: Przyiaciol nauk, należy także Jan Kanty *Krzyżanowski* Członek Tow: Elementarnego. Do klassy Korrespondentów, Franc: *Sapalski* Profesor Jeometrji w Akademji Krak: Józ: *Gołuchowski* Profe: w Uniwer: Wileńskim i Józ: Kawaler de *Hammer* Członek wielu Jnstytutów uczonych.

Sąd Sprawiedliwości Kryminalnej Woiewództwa Mazowieckiego i Kaliskiego.

Franciszek *Kowalewski* lat 24 maiący, religji Katolickiej, z Profesji Owcarz, który powodowany nienawiścią ku Mateuszowi *Bale* Owczarczykowi, temuż *Bale* nocną porą z d. 10 na 11 Lipca 1820 r. we wsi *Zawadkach*

Obwodzie Mławskim w Lurtach śpiącemu przez silne w głowę ugodzenie szlagą, śmierć morderczą zadał. Wyrokami w drodze prawa ostatecznemi na karę śmierci przez ucięcie głowy z zaostrzeniem prowadzenia na plac exekucji w czarnym ubiorze był skazany. A gdy Najiaśniejszy Pan nieznalazł żadnych powodów do udarowania tegoż zbrodniarza swą łaską, d, 30 Kwietnia 1824 r., o godź: 9tej zrana w mieście *Płocku* na miejscu do tego wyznaczonem przez Mistrza Sprawiedliwości stracony został.

Dnia 7 b.m. stopni Ciepła 15. D. 8, 14. Wczoraj 13.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

z Hiszpanji.

Minister wojny oświadczył iż będzie przymuszony prosić o Dymisją ieśli niezaradzi się iak najspiaszniej aby wojsko było zapłacone, gdyż od kilku dni niepobiera żołdu; Król przeto postanowił aby wstrzymano wszelkie inne wypłaty a wojsko bezwłocznie zaspokoiono— Lękano się aby Jeńcy wracaiący z Francji do Ojczyzny, niebyli napastowani przez niespokojnych Ludzi, lecz ciż Jeńcy wracaią spokojnie i niezaszło żadne zdarzenie mogące sprawić trwogę—Pora wiosenna wtym roku w Hiszpanji spózniła się o cały miesiąc. — Kapituła w *Toledo* ofiarowała Królowi znaczną summę w gotowiznie.—Arcy-Biskup Sewilski *Espiga* umarł nagle, miał on wielkie znaczenie od r. 1812 do 1820, zostawił znaczny maiątek. — Wojsko Hiszpańskie ma się teraz składać z 36,000 Ludzi.

z Paryża.

Niektóre Dzienniki Paryzkie donoszą że Francja zawsze życzyła *Grekom* wszelkich pomyślności, Król Francuzki nazywa się Królem *Chrześcjańskim* i nigdy niezapomni że to należy do iego tytułów. Okręty Francuzkie dawały na Archipelagu opiekę nieszczęśliwym Grekom, a Grecy Francuzów liczą między swych oswobodzicielów.—Słychać iż wkrótce nastąpi zmiana Ministrów Francuzkich.—Xżna *Berry* znowu odwiedziła mieszkanie wynalazcy nowego instrmentu muzycznego zwanego *Komponjum* i oświadczyła iż iest nadzwyczajnie zadowolnioną.—Jenerał *Foa* dla słabości zdrowia, niemoże bywać na Posiedzeniach Jzby Deputowanych.

Teatr *Wodewilowy* w Paryżu na nieiaki czas został zamknięty z przyczyny Procesu Aktorów i Akcjonistów tegoż Teatru z Antreprenerem, idzie oto iż tenże Antreprener przywłaszczał sobie dochody bez dawania żądanej kalkulacji. Wodewile są ulubione u Francuzów, gdyż każdy Francuz lubi nucić śpiewki narodwe, a że zamknięcie tego teatru nastąpiło właśnie wchwili gdy w Jzbie Deputowanych wniesiony został proiekt podatkowy, przeto ieden z Dzienników czyni uwagę, że nie można w tenczas spiewać kiedy przymuszaią płacić.

z Niemiec.

Konsul Angielski w Hamburgu d. 19 z.m. odebrał urzędową wiadomość z Londynu, iż Król Angielski nakazał iak najściślej blokować Port Algieru. Mówią że przełożenie Sultana Tureckiego aby wojna między Anglją i Algierem natychmiast ustała, nie weźmie skutku, póki *Dej* nieprzystanie na wszelkie podane warunki. Ta wojna dla Greków iest nader korzystnym wypadkiem. — Na przyięcie Cesarstwa Austrjackich w *Pradze* w stolicy Królestwa Czeskiego, czynią świetne przygotowania. — w Jednej wsi Xtwa *Darmsztackiego*, tameczny mieszkaniec ma Konia który żyie lat 38, co iest nadzwyczajnem zdarzeniem, ten Koń niema iuż ani iednego zęba, i wyliniał zupełnie, na pokarm daią mu siano drobniutko pokraiane i otręby, znajdował się on na kilku bitwach i był wie-

łekroć raniony. — w *Genewie* mieszkał przez nieiaki czas osobliwszy Dziwak, w największe upały chodził maiąc na sobie 2 surduty, a w zimie w batystowych pantalonach i nankinowym fraku, gdy się z kim witał mówił *bądź zdrów*, a żegnaiąc się z kim przemówił *iak się masz.*? Wstawał zwykle w południe, a kładł się spać o pół nocy, przed każdem Dzieckiem zdejmował kapelusz, a starszych ludzi omiiał aby się z niemi niewitać. Jeśli wyieżdzał za miasto, to sam się powoził a Stangret siedział w powozie; wczasie obiadu pierwszą iego potrawą było pieczyste a zupa ostatnią; rękawiczki nosił w kieszeni, a chustką miał obwiniąte obie ręce. Długo nie można się było dowiedzieć kto on iest, nakoniec znikł i niewiedzą gdzie się podział. — O podobnym Dziwaku Filozofie *Pitszaft*, od 2ch miesięcy nic niesłychać; ostatnia o nim wiadomość była że podobno zakochał się i myśli stan odmienić, utrzymuiąc że człowiek wszystkiego na świecie doświadczać powinien. — Od początku istnienia Stanów Zjednoczonych *Ameryki Północnej* zawsze spokojnie i prawie iednomyślnie obierano *Prezydenta* tego wolnego kraiu, teraz i tam przy nowej elekcji widać rozdwoienie umysłów, a nawet nie iakie zaburzenia, iest 7 Kandydatów ubiegaiących się o tę dostojność, i dotąd niewiadomo kto będzie wybranym. — Sejm Królestwa *Wirtemberskiego* d. 22 z. m. rozpoczął na nowo swe posiedzenia w *Sztugardzie*. — Wiadomo że Grecy szukaiący schronienia wróżnych kraiach znalezli najgościnniejsze przyięcie w Szwajcarji a szczególniej w Kantonie *Bern*, teraz Senat Grecki przesłał najczulsze podziękowanie obywatelom tegoż Kantonu za te dowody Ludzkości. — Donoszą z *Londynu* że d. 20 z. m. w *Windsor* na obiedzie u Króla Angielskiego znajdowali się Posłowie Rossyjski i Francuzki. — w *Birmiegham* Pan Wiljam *Robins* własnym kosztem wystawił Kościół w którym się może pomieścić 3000 osób. — Mowią że ostatnią sztafetą nadesłane depesze od Posła Angielskie: z Wiednia do Londynu, są bardzo ważne, maią to być papiery przesłane od Lorda *Strangford* z Stambułu. — Anglikom przybyła iedna wyspa na morzu południowem, któ ra dotąd prawie była nieznaną. Okręty Angielskie odkryły ią d. 20 Lipca przeszłego roku. Ta wyspa iest zamieszkaną przez Dzikich Ludzi, trudno było zniemi zabrać znaiomość, rozpoczęto (iak zwykle) handel, toiest Anglicy ofiarowali Dzikim Ludziom żelastwa, kartuny, chustki i inne cacka, a zato brali wieprze i orzechy kokosowe. Kobiety w tym kraiu chodzą prawie bez żadnej odzieży i były łatwiejsze do zabrania znaiomości od mężczyzn, kolor ich ciała iest nieco oliwkowy, lecz skład twarzy regularny i maią wiele wdzięków. Mężczyzni są uzbroieni w pałki i dzidy długie na 30 stóp, zamiast żelaza maiące twardą kość rybią albo kamień. Największe podziwienie tym Dzikim Ludziom sprawiło zwierzciadło, niemogli dosyć się nacieszyć widząc tak dokładnie twarz swoią, a Kobiety tak były tym zjawiskiem uradowane iż skakały, spiewały i ofiarowały Europejczykom wszystkie swe skarby, toiest: muszle rzadkiej piękności. Ozdobą tych Kobiet iest farba czerwona, którą się maluią po całej twarzy, wszyscy zaś tameczni mieszkańce maią u lewej ręki najmniejszy palec odcięty. Tej wyspie nadano nazwisko *Hunter*. — z Włoch donoszą że pierwszych dni Kwietnia w niektórych miejscach tak było zimno, iż musiano chodzić w sukiennych płaszczach i palić na kominach przez cały dzień. —

DONIESIENIA.

Komornik Trybu. Cywilnego Wctwa Krakowski

uwiadamia Szano: Publiczność, że w dniu 22 Czerwca r. b. o godzinie 10 zrana przez Licytacją przed Notarjuszem Ptu Szkalmirskiego W. *Kaweckim* odbyć się maiącą, Folwark Skrzypiów w Powiecie Szkalmirskim, Obwo: Miechowskim, Wtwie Krakowskiem położony, na 3letnie wydzierżawienie zaięty, naywięcey ofiaruiącemu na tenże czas od 24 Czerwca r. b: do tegoż dnia 1827 wypuszczony będzie. Warunki Licytacji u Notarjusza złożone, mogą być każdego czasu przejrzane. Cena dzierżawy na złp: 1,564 iest oznaczona. Kielce d. 4 Maia 1824 r. Anto: *Grudziński.*

Należące do pozostałości Tomasza *Brzozowskiego* ruchomości, iakoto: Łój topiony, w beczkach, Tyktury, Mydło twarde i rzadkie, świece łoiowe, bawełna przędzona; niemniej sprzęty Łóżka, Stołki, i. t. d. sprzedawane będą przez Publiczną Licytacją dnia 18 i następnych Maia r. b. zawsze godzinie 3 z południa w domu pod No. 2258 przy ulicy Nalewki. Oczym zawiadamia się.

Stanisław *Truszczyński* Rejent

Niżej podpisany, otworzywszy w Hotelu Polskim przy ulicy Długiej pod Nr 585 w domu W. Jana Nowakowskiego, w iak najlepszym guście i porządku Traktjernią, w której Sniadania, Obiady, i Kolacje, oraz można także dniem wprzód obstalować Obiad na kilnaście osób, na rozmaite ceny, iako wszelkich i dobrych trunków, w każdym czasie przy spieszney usłudze i najumiarkowańszej cenie, dostać można.

Jan Sbarbory.

D. 13 Maia r. b. o godzinie 10 rano, w Warsza. przy ulicy Senatorskiej Nr. 476 w Pałacu Marywil pod filarami w sklepie Nr 2 Towary Aptekarskie i Farby przez publiczną licytacją za gotowe natychmiast płacić się maiące kurant pieniądze więcej daiącemu sprzedane będą. Jan *Redlich* Komorni T. W. M.

Dia 11 m. i r. b. o godzinie 10 zrana przy ulicy Bugaj w domu Nr, 2585 sprzedane będą przez Publiczną Licytacją ruchomości prawnie zaięte iako to: Łószko, Parawan, Stoliki, Żelasko do prasowania, Mozdżerz, Mosiężny iinne Effekta. Warszawa dnia 8 Maia 2824 ro: A. *Topolski* Kom: Sąd:

Podpisany Komornik Sądowy zawiadamia niniejszym Szanowną Publiczność, iż zaięte prawnie dobra Rgelewo z przyległościami Straszkowo, Straszkówko, Części Wólka, tudzież Pustkowia, Skorzeczno, Mokre i Pułtoraczki z nomenklaturą Cegiełką w Powiecie i Obwodzie Łęczyckim, Woiewództwie Mazo: położone, Sukcessorów Antoniego Szamowskiego dziedziczne, będą Publicznie wydzierżawione na lat 3 zaczynaiące się 24 Czerwca r. 1824 a kończąc w dniu tymże r. 1827. Licytacja odbywać się będzie w Mieście Łęczycy w Kancelarji Notarjusza Mikołaia Szczawińskiego w Rynku pod Nr. 165 i przed tymże Notarjuszem a którego w Kancelarji każdy warunki Licytacji przejrzeć może dnia 15 Czerwca 1824, od godziny 3ciej popołudniu, cena roczney dzierżawy czyli Licytacja zacznie się od summy 7500 złp. Doniesiono d. 22 Kwietnia 1824 roku. Karól Ołowski Komornik Sądo. Apel: Król: Pol:

Tyrolczyk przybyły do Warszawy, ma na przedaż 29 Krów, 9 Byków i Ciele prawdziwych Tyrolskich, mieszka na Lasockim Nr 551 przy ulicy Długiej, zabawi tylko kilka dni, i wyieżdza do Litwy.

Uwiadamia się Szano: Publi: iż Licytacja na Obrazy Galerją składaiące, Instrumenta Fizyczne i Matematyczne, Rzeźby marmurowe i mazaikowe, Stoliki, Piedestał takież etc. w Warszawie pod Nro 484 przy ulicy Miodowej kontynuowana, dla SS. Wielkanocnych odroczona, dnia 5 Maia r. b. o godzinie 2 z południa rozpoczeła się i codziennie od tejże g dziny do 6 kontynuowaną będzie.

Stani: Modzelewski.

w Domu JP. Ehlerta przy ulicy Długiej pod Nrem 543, iest do naięcia od Sgo Jana r: b: wraz z Ogródkiem cały dolny Apartament składaiący się: z dwóch Sal, 4ch Pokoi, 2ch Gabinetów, 1ej Kuchni, 3ch Piwnic, 2ch Drwalni, 1ej Sionki i Góry do chust wieszania. Życzący sobie naiąć takowe pomieszkanie, raczy się zgłosić do JP. Baldego tamże mieszkaiącego.

Dorożka Petersburska mało używana, w iak najlepszym stanie, iest za mierną cenę do sprzedania, dowiedzieć się o niej można na rogu ulic Długiej i Freta, w żelaznym sklepie pod Nrem 280.

Taatr. Dziś w Teatrze Narod: widowisko Francuzkie na dochód P: *Dufura.* Jutro *Opera* w ięzyku *Włoskim.*